

# NASZE NABOŻEŃSTWO

Gdzie są dwaj lub trzech zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich.

Mt 18,20

## WPROWADZENIE

### O co chodzi w nabożeństwie?

#### Kościół Chrześcijański na całym świecie uroczyście obchodzi Dzień Pański

W różnych językach, na różnych miejscach, w różnych formach gromadzą się wszyscy wierzący w Jezusa Chrystusa. Od samego początku, gdy Jezus Chrystus polecił swoim apostołom: *“Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata”* (Mt 28,19.20), co dziennie, a conajmniej raz w tygodniu *“pierwszego dnia tygodnia”* (Mt 28,1. Mk 16,2), *“gdy minął sabat”* (Mk 16,1), w *“Dzień Pański”* (Dz 20,7) zbiera się zbór chrześcijański na całym świecie, aby słuchać Słowa Bożego, krzepić się Sakramentem Ołtarza, w Sakramencie Chrztu Świętego przyjąć do społeczności Kościoła tych, którzy pragną być Bożą własnością na wieki, tworząc prawdziwą *“ekklesia”* - Kościół Powszechny. Kościół świętuje więc w niedzielę i święta szczególną obecność Chrystusa w Słowie i Sakramentach Świętych, Jego śmierć, Jego zmartwychwstanie i Jego szczególną bliskość. Właśnie to co ma miejsce w nabożeństwie, a więc zwiastowanie i słuchanie Słowa Bożego, modlitwa i sprawowanie Sakramentów jest znakiem Kościoła, jest znakiem prawdziwej ekumenii - zjednoczenia wszystkich wierzących wokół Chrystusa i Jego Słowa zwiastowanego, a w Sakramentach świętych widzialnego.

#### Osobiste zaproszenie do społeczności

W nabożeństwie gromadzi się chrześcijański zbór. Bóg łączy nas w jedną społeczność. Przychodzimy tu ze swoimi osobistymi problemami. Tu w obecności ludzi tak samo wierzących możemy je Bogu przedstawić i prosić o modlitwę, gdy *sami nie wiemy o co i jak się modlić* (Rz 8,26). Apostoł św. Paweł bowiem napomina chrześcijan: *“Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełnicie zakon Chrystusowy.”* (Gl 6,2)

#### Jezus sam zaprasza nas na nabożeństwo

*“Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie!”* (Mt 11,28). Jezus zaprasza wszystkich ludzi i jednocześnie obiecuje: *“Gdzie są dwaj lub trzech zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich”* (Mt 18,20). To samo co kiedyś Jezus czynił, to czyni także i teraz w nabożeństwie: zaprasza i dodaje odwagi, pociesza i leczy. Codzienne życie człowieka ze wszystkimi jego jasnymi i ciemnymi stronami ma tu swoje miejsce i dochodzi do głosu przed Bogiem.

#### W imieniu Bożym

*“W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”*. Tymi słowami zaraz na początku rozpoczyna się nasze nabożeństwo. Sam bowiem Bóg w Trójcy Świętej Jedyny w ludzkich słowach i znakach spotyka się z nami w nabożeństwie. To wszystko co dane jest nam przeżyć, usłyszeć i zobaczyć, dochodzi do nas właśnie w widzialnych znakach. W nabożeństwie widzialne znaki prowadzą do niewidzialnego, choć prawdziwie obecnego w nim Boga.

#### Przeszłość, terażniejszość i przyszłość schodzą się w jedno

Doświadczenia ludu Izraelskiego ze swoim Bogiem, słowa Jezusa Chrystusa, Jego życie, Jego śmierć i Jego zmartwychwstanie, nauka dwunastu Apostołów, stają się w nabożeństwie znowu na nowo żywe. One pomagają nam poznać Boga takim jakim On jest i jednocześnie po Bożemu ukształtować swoje życie. W nabożeństwie spoglądamy także w przyszłość: to co Bóg rozpoczął to też doprowadzi do końca. Bóg poprzez nabożeństwo wyposaża nas w nową nadzieję (eschatologia).

## **Codziennie życie z wiary**

Codziennosc zajmuje w nabozenstwie glęboki sens prowadzacy do wiary. Nasza codziennosc idzie wraz z nami do kościoła, bo od niej nie jesteśmy się w stanie oderwać. Stajemy jako grzesznicy przed Panem gdy zginamy nasze kolana do spowiedzi, a potem idziemy wraz z naszymi braćmi i siostrami do Wieczerzy Pańskiej, aby przyoblec się w nowego człowieka, aby przejść ze śmierci do życia. Wtedy musimy się wewnątrznie przed samym Panem, a może i przed drugim człowiekiem (spowiedź prywatna), otworzyć, przełamać stereotypy, zupełnie się unżyć, uklęknąć i upokorzyć, aby oddać Bogu zbożną cześć. Jakże nam takich gestów na co dzień także potrzeba. Z tym co daje nam nabozenstwo i co wnosimy z nabozenstwa idziemy w codzienne życie. To codzienne życie jest pobłogosławione poprzez nabozenstwo.

## **Słuchać i odpowiadać**

W centrum nabozenstwa znajduje się słuchanie. Chodzi bowiem o słuchanie Ewangelii, radosnej, dobrej i pocieszającej wieści o Jezusie Chrystusie. My sami sobie nie jesteśmy w stanie powiedzieć co dla naszego życia jest najpotrzebniejsze. O tym mówi jednak Ewangelia. Dlatego należy jej słuchać! Słuchać znaczy przyjmować obce słowa i jak to czyniła Maria, Matka naszego Pana, przyjmując je do swego serca, rozważać i zachować. Biblia rzuca bowiem na nasze życie nowe i inne światło. Dopiero w słowach Biblii możemy nasze życie ujrzeć w innym świetle, zobaczyć siebie samych takimi jakimi jesteśmy i znaleźć właściwe wyjście z różnych sytuacji życiowych. Słowo Boże rodzi w nas wiarę, prowadzi nas do zaufania Bogu i tylko Jemu. Dopiero wtedy możemy Bogu odpowiedzieć w modlitwach i wyznaniu naszej wiary. Modlitwa wierzącego jest właśnie odpowiedzią na Boże Słowo, które go trafiło, dotknęło i przeistoczyło.

## **Milczenie i rozważanie**

Czym więcej człowiek słyszy i widzi, tym bardziej powinien też milczeć. Milczenie potrzebne jest każdemu człowiekowi. Cisza umożliwia człowiekowi otworzyć się przed Bogiem, umożliwia Boże Słowo przyjmując i rozważyć, pomaga w dostrojeniu i dostosowaniu się do niego. Bóg bowiem daje nam obietnicę: "w ciszy i zaufaniu będzie wasza moc" (Iz 30,15). Dlatego też gdy przychodzimy do kościoła zachowujemy tak przed nabozenstwem, jak i w czasie i po nim, zupełną ciszę, aby się modlić, aby się dostroić do Bożego świata, aby się wsłuchać w to co Bóg, a nie ludzie, ma nam do powiedzenia.

## **Śpiew i muzyka**

Św. Augustyn już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa wypowiedział cenne słowa: "Bis oret qui cantat" - "Podwójnie się modli ten kto śpiewa". Tą maksymą posługiwali się także ojcowie naszej wiary przez wszystkie wieki, zwłaszcza Reformatorowie Kościoła, którzy do śpiewu i muzyki przykładali wielką wagę. Śpiew bowiem raduje człowieka i wyzwala z niego to co najszlachetniejsze. Śpiewać wspólnie ze zbozem lub chórem, to znaczy także wsłuchiwać się w drugiego człowieka. Śpiew zboru w nabozenstwie jest właściwą formą wspólnoty wierzących uwielbiających Boga jednym sercem, jednymi ustami i jedną pieśnią.

Podobnie ma się z muzyką, o której mówiono: "Musica sacra praeludium vitae aeternae est" - "Muzyka święta jest preludium życia wiecznego". Muzyka wchodzi w wewnętrzne życie człowieka poprzez uszy do duszy ludzkiej. Tak jak tekst pieśni działa mocno na ducha, tak melodia na duszę, a rytm na nasze ciało. Byłoby więc dobrze, aby te trzy faktory schodziły się w jedno. Dlatego autorzy tego Śpiewnika Ewangelickiego gorąco zachęcają wszystkich wierzących korzystających z niego do rytmicznej gry organowej, do rytmicznego śpiewu zboru i wogóle do śpiewania z serca jako Panu, a nie tylko ludziom (por. Ps 150).

## **Spożywanie i picie, otrzymywanie i dzielenie się**

W czasie Wieczerzy Pańskiej możemy skosztować i zobaczyć jak dobry jest Pan (Ps 34,9). Chleb, który na co dzień jest nam tak bardzo potrzebny do zachowania życia, a wino, które uświęca nasze codzienne życie i czyni je radosnym, są znakami życia wiecznego, które Bóg nam ofiarowuje w Chrystusie, w Jego śmierci i w Jego zmartwychwstaniu. Marcin Luter i jego następcy nauczali, że Chrystus sam w chlebie i winie, z chlebem i winem, oraz **pod** postacią chleba i wina jest wśród nas obecny i sam się nam ofiaruje.

On pod tymi postaciami chce być w nas i z nami, tak abyśmy mogli za Apostołem św. Pawłem powtórzyć: *“Żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus”* (Gl 2,20). On też darzy nas w Sakramencie Ołtarza “grzechów odpuszczeniem, życiem i zbawieniem” (por. Mały Katechizm). Przez tę komunie (comunio znaczy społeczność, wspólnota) mamy społeczność z Jezusem, ale też z braćmi i siostrami we wierze. Dlatego tak jak każdego dnia musimy jeść i pić, tak też bądźmy jako wierzący częstymi gośćmi Jego Stołu, przy którym On dzieli się z nami tym co ma najlepszego. Podczas Eucharystii (Eucharystia - znaczy dziękczynienie) dziękujemy Bogu, jak to czynił podczas Wieczery Świętej sam Jezus Chrystus, za zbawienie dane nam w Jezusie Chrystusie.

Tak jak w modlitwie bierzemy udział w troskach i niedolach innych ludzi, tak też przez naszą dziękczynną ofiarę i kolektę możemy dzielić się z tymi, którzy cierpią niedolę i biedę, ale też i z całym Kościołem, który oczekuje bardzo naszej pomocy materialnej na utrzymanie różnorodnych zborowych potrzeb.

### **Widzialne znaki**

Znaki i symbole posiadają w Kościele swoją własną tradycję i wymowę. One sięgają swymi korzeniami do Pisma Świętego, oraz do tradycji i całej historii Kościoła. Pierwszym znakiem chrześcijan była ryba (po grecku: ICHTYS, a więc ukryty w tych literach symbol - Jezus Chrystus Boży Syn, Zbawiciel). Znak krzyża stał się jednak najczęstszym i najważniejszym znakiem całego chrześcijaństwa, gdyż *“my zwiastujemy Chrystusa ukrzyżowanego”* (1 Kor 1,23) jako Zbawiciela świata. Także i w czynieniu znaku krzyża: nad chlebem i winem (konsekracja), nad wodą chrztu w czasie sprawowania Sakramentów Świętych jak też i błogosławieniem zboru tym znakiem, krzyż posiada wielkie symboliczne znaczenie.

Gdy wielu chrześcijan czyni na swym czole, ustach i sercu, lub na czole i piersiach znak krzyża przed modlitwą lub po niej, czy też gdy odchodzą od Stołu Pańskiego, lub gdy otrzymują błogosławieństwo, to nie tylko jest to jakiś zwykły bezsensowny gest, ale ten znak Chrystusa ukrzyżowanego przypomina nam nasz własny Chrzest Święty. Przez ten znak wyznajemy wtedy także naszą świętą wiarę, którą w trudnych chwilach życia wyznawał Reformator ks. dr Marcin Luter w słowach: *“Jestem przecież ochrzczony”* (*“Ego sum baptismo”*), należę przez wiarę i chrzest do Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego, który za mnie na krzyżu Golgoty oddał swoje święte życie.

### **Istota ewangelickiego nabożeństwa**

Ona zawarta jest w słowach, które na 2 lata przed śmiercią wypowiedział ks. dr Marcin Luter podczas poświęcenia pierwszego luterańskiego kościoła w Torgawie pod Wittenbergą w roku 1544. Powiedział on wtedy: aby w tym kościele nic innego się nie działo, jak tylko aby *“Pan sam z nami mówił przez Słowo Swoje święte, a my abyśmy z Nim mówili przez modlitwę i śpiew pochwalny.”* Nabożeństwo jest więc dialogiem Boga z ludem i ludu ze swoim Bogiem. Luterańskie nabożeństwo podobnie jak i nabożeństwo starożytnego Kościoła Chrześcijańskiego składa się z dwóch wierzchołków: zwiastowania Słowa Bożego i sprawowania Sakramentu Ołtarza. Obydwa wierzchołki są ze sobą ściśle połączone i nie powinny być od siebie rozłączane. Chrystusa w nabożeństwie możemy nie tylko słuchać, ale także skosztować i zobaczyć, jak jest dobry. W Słowie i Sakramencie Jezus jest bowiem prawdziwie obecny. Połączenie liturgii Słowa z Liturgią Sakramentu Ołtarza i liturgią Chrztu Świętego zawsze było praktykowane w czasach Reformacji XVI wieku (Por. prace liturgiczne Marcina Lutra), tak ukształtowane jest nabożeństwo luterańskie w agendach i w XVI wiecznych tzw. porządkach kościelnych (np cieszyński Porządek Kościelny Katarzyny Sydonii, Porządek Kościelny Waclawa Adama, księcia cieszyńskiego i głogowskiego z roku 1568, Porządek Kościelny Księstwa Pszczyńskiego z roku 1592, czy też liczne porządki mazurskie tzw. ustawy kościelne). Tak też powinno pozostać nadal w czasach nam współczesnych, w trzecim tysiącleciu.

Nabożeństwo składa się więc z liturgii Słowa i liturgii Sakramentu Ołtarza. Ono jest wspólnotą całego zgromadzonego zboru. Ta wspólnota wyraża się właśnie w liturgii. Słowo *“liturgia”* pochodzi od greckiego Nowotestamentowego słowa *“leiturgia”* co znaczy *“służba ludu”* (gr *“laos”* - lud i *“ergon”* - czyn). Liturgia jest więc czynem, dziełem ludu Bożego. Liturgia to nie tyle służba ludu dla Boga, co raczej służba Boga dla Swego ludu. Marcin Luter w swej reformie liturgicznej usunął z starochrześcijańskiego i średniowiecznego nabożeństwa, a więc z mszy, jak nazywał również nabożeństwo główne z Sakramentem Ołtarza, wszystko *“co zalatuje ofiarą”*, którą człowiek składa Bogu, gdyż Słowo Boże uważa i Reformacja tak samo uważała, że nie człowiek jest w stanie złożyć Bogu bezkrwawą ofiarę, ale Bóg składa człowiekowi krwawą ofiarę w ofierze Jezusa Chrystusa na Golgocie za nasze grzechy, którą w nabożeństwie nie powtarzamy, lecz wspominamy (anamneza) i w tym wspominaniu tę ofiarę uobecniamy przez

opowiadanie o zbawczej śmierci Jezusa Chrystusa, ilekroć ten błogosławiony chleb jemy i z kielicha tego pijemy (1 Kor 11,26). Powszechnie kapłaństwo wszystkich ochrzczonych i wierzących w nabożeństwie

ewangelickim uwidocznia się właśnie w liturgii, gdy to wierni i liturg naprzemian celebrują nabożeństwo, naprzemian śpiewając lub odmawiając wszystkie części liturgiczne nabożeństwa, a także we wspólnym czytaniu Słowa Bożego (wierni czytają Stary Testament i lekcję apostołską, a ksiądz Ewangelię), w Powszechnej Modlitwie Kościoła (tzw. modlitwa wiernych).

Nabożeństwo, w którym nie jest sprawowany święty Sakrament Ołtarza i Chrztu, posiada także swój szczyt, którym jest kazanie i modlitwa.

Każde nabożeństwo zawiera części stałe i zmienne. Części stałe to zasadniczy niezmienny porządek. Części zmienne (introit, kolekta, czytanie Słowa Bożego, Powszechna Modlitwa Kościoła i prefacja) zmieniają się w zależności od niedzieli, święta lub samej treści nabożeństwa.

## Rok kościelny

to chrześcijańska podziałka czasu ustanowiona przez Kościół, w której Kościół zwiastuje historię zbawienia. Dzieli się on na: półrocze Pana (część świąteczna) i półrocze Kościoła (część bezświąteczna).

**Część świąteczna** zawiera trzy najważniejsze kręgi świąteczne: Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zesłanie Ducha Świętego.

*Adwent* – jest czasem oczekiwania na powtórne przyjście Pańskie, ale także wspomnieniem oczekiwania na Jego pierwsze przyjście w ciełe. Trwa cztery tygodnie, rozpoczyna się w niedzielę najbliższą św. Andrzeja Apostoła (30 XI) i trwa do południa 24 grudnia.

*Boże Narodzenie* – od wieczornego (nocnego) nabożeństwa Narodzenia Pańskiego aż do Święta Chrztu Pańskiego (1. Niedziela po Epifanii).

*Epifania* – jest szczególnym czasem rozpoczynającym się w dniu 6 stycznia i trwającym do 6 tygodni (w zależności od tego kiedy wypada Wielkanoc). W każdym bądź razie najkrótsza Epifania to Pierwsza i Ostatnia Niedziela po Epifanii. Czas epifanijny należy także do okresu Bożego Narodzenia. Po czasie Epifanii następują trzy niedziele przedpostne (przedpasyjne).

*Czas pasyjny - czas postu* – rozpoczyna się w Środę Popielcową, która jest Dniem Pokuty rozpoczynającym czas pasyjny i postu, trwa 40 dni, aż do Wielkiej Soboty. Jest czasem uświadomienia sobie naszych słabości, grzechów i win, które doprowadziły Zbawiciela do śmierci krzyżowej. Najważniejsze trzy dni tego czasu (tzw. *triduum paschalne*) to: Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota.

*Wielkanoc* – jest okresem świątecznym trwającym przez 6 tygodni od nocy wielkanocnej do Wniebowstąpienia Pańskiego. Okres ten uświadamia nam, że ukrzyżowany Jezus żyje i przez Niego i my żyć będziemy.

Zesłanie Ducha Świętego – poprzedzone jest niedzielą oczekiwania (Niedziela Exaudi) i trwa przez dwa dni kończąc się w Święto Trójcy Świętej, świętem ku uczczeniu Boga w Trójcy Świętej Jedynego.

**Okres bezświąteczny** – rozpoczyna się w 1. Niedzielę po Trójcy Świętej i trwa w zależności od czasu Wielkanocy do 27. Niedzieli po Trójcy Świętej. W każdym bądź razie przed końcem roku kościelnego trzy ostatnie niedziele roku kościelnego poświęcone są sprawom ostatecznym (*eschatologii*). W okresie bezświątecznym obchodzimy także dni apostołów, aniołów, świętych Pańskich, pamiątki poświęcenia kościołów, Dziękczynne Święto Żniw (zawsze w niedzielę po 29 września, czyli po św. Michale), a także Święto Reformacji (31 X) i Pamiątka Umarłych (1 XI).

## Barwy liturgiczne

Kolory liturgiczne w nabożeństwie mają też głębokie symboliczne znaczenie. Kolory antependiów ołtarza i ambony w Kościołach Ewangelickich, czy też w większości Kościołów luterzańskich na świecie stały na albie, oraz w niektórych Kościołach luterzańskich (Skandynawia, Ameryka, Indie, Afryka) kolor takich szat liturgicznych jak ornaty i kapy, mają następujące znaczenie:

- *Kolor biały* jest kolorem światła, czystości i niewinności. Używa się go w święta Jezusa Chrystusa (Boże Narodzenie i Wielkanoc), w święta Marii Panny i Aniołów.
- *Kolor czerwony*, to kolor ognia i miłości używany w Święta Zesłania Ducha Świętego, uroczystości Kościoła, Męczenników i świętych Pańskich.
- *Kolor zielony*, to kolor stworzenia i nadziei. Jest najdłużej używany w ciągu roku kościelnego, gdyż

Kościół żyje nadzieją. Używa się go w następujące niedziele: od 2 do 5 po Epifanii, od 1 do 27 Niedzieli po Trójcy Świętej, oraz w Dziękczynne Święto Żniw.

- *Kolor niebieski* to również kolor czystości i niewinności używany nieraz w Święta Marii Panny.
- *Kolor różowy* to kolor radości używany nieraz w III Niedzielę Adwentu (Gaudete) i w 4. Niedzielę Postu (Laetare).
- *Kolor fioletowy*, to kolor przygotowania i pokuty używany w Adwencie i w Poście.
- *Kolor czarny*, to kolor żałoby używany na pogrzebie i w Wielki Piątek.

## MODLITWY W NABOŻEŃSTWIE

A u tych wszystkich wierzących było jedno serce i jedna dusza.

Dz 4,32

### Gdy w niedzielę rano dzwonią dzwony:

Panie, czasy moje są w rękach Twoich. Dziękuję Ci za wszystko co przeżyłem w minionym tygodniu i daj naszym sercom nowy początek. Dziękujemy Ci, że każdy poranek i każdy następny dzień należy do Ciebie i każdego poranku możemy od Ciebie brać łaskę za łaską. Amen.

### Gdy przed nabożeństwem dzwonią dzwony:

Noc przeminęła, a Dzień Pański się przybliżył.

Panie, otwórz wargi moje, a usta moje opowiadać będą chwałę Twoją. Bądź pochwalony Panie, który ze śmierci powstałeś. Twoje imię niech będzie pochwalone zarówno teraz, jak i każdej godziny tego dnia, i od wieków aż na wieki. Amen.

### Modlitwa przed nabożeństwem

Panie! Umiłowałem mieszkanie domu Twego i miejsce przebywania chwały Twojej. Amen. (Ps 26,8)

Panie, uradowałem się, że mi powiedziano: Do domu Pańskiego pójdziemy! O, jak miłe są przybytki Twoje, Panie Zastępów! Dusza moja wzdycha i omdlewa z tęsknoty do przedsionków Pańskich. Serce moje i ciało woła radośnie do Boga żywego. Albowiem lepszy jest dzień w przedsionkach Twoich, niż gdzie indziej tysiąc. Wolę stać raczej na progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach bezbożnych. Oddaje pokłon przybytkowi Twemu świętemu i wysławiam imię Twoje. Amen

Panie, przychodzę przed Twoje oblicze z rozgwaru tego świata, aby tu zaznać spokoju i ciszy. Przychodzę ze wszystkimi moimi myślami o moim życiu i życiu całego świata. Przechodzę do Ciebie ze wszystkimi swoimi troskami i niepokojem, z moją tęsknotą, ale i nadzieją. Tu bowiem jest miejsce ciszy, modlitwy i społeczności. Wielu ludzi tu bywało przede mną i zostali pocieszeni, i umocnieni. Tu i ja chciałbym odetchnąć innym światem i inną atmosferą. Tu chciałbym przed Tobą, Panie, złożyć wszelki ciężar i wszelki grzech, który mnie usidla. Tu pragnę się posilić Twoim Słowem i Twoim Sakramentem. Zbliż się do mnie, Panie, bo i ja zbliżam się w pokorze do Ciebie. Amen.

Drogi Ojczy nasz w niebiesiech, udziel nam Swej łaski, aby to nabożeństwo posłużyło Twojej chwale, zbudowaniu Twego zboru i ku mojemu zbawieniu. Ześlij na sługę Swego Ducha Świętego, aby urząd

sługi Słowa Twego mógł sprawować w mocy, która wykonuje się nawet w ludzkiej słabości. Pobłogosław jego służbę dla nas wszystkich tu zebranych. Amen.

## **Modlitwy przygotowawcze do nabożeństwa przed Liturgią Słowa**

*Liturg:* Siostry i Bracia! Zebraliśmy się tu dzisiaj, aby słuchać Słowa Bożego [i uczestniczyć w Sakramencie Ołtarza], w którym obecny jest nasz Pan i Zbawiciel. Dlatego witam was serdecznie i życzę, aby Bóg przyznał się do naszej wspólnej służby i pobłogosławił ją obficie Swoją łaską.

Uświadamiamy sobie dzisiaj, że często schodzimy z dróg Bożych na ścieżki tego świata i własnej sprawiedliwości. A ponieważ o własnych siłach nie jesteśmy w stanie zawrócić, dlatego wołamy wspólnie do naszego Ojca niebiańskiego:

*Wszyscy:* Zglądź, o Panie, Boże, wszystkie grzechy, oraz nieprawości nasze, abyśmy oczyszczonym sercem i czystymi wargami Ciebie uwielbiali i radośnie przeżywać mogli to nabożeństwo. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Liturg:* Niech się zmiłuje nad nami Bóg wszechmogący i odpuściwszy nam grzechy doprowadzi nas do życia (†) wiecznego.

*Zbór:* Amen.

**lub:**

*Liturg:* Siostry i bracia w Chrystusie! Zebraliśmy się tu dzisiaj, aby wspólnie słuchać Słowa Bożego oraz chwalić i uwielbiać Boga naszego pieśniami i modlitwami [a także uczestniczyć w Świętym Sakramencie Ciała i Krwi Pańskiej]. Zanim się to stanie, uznajmy przed Bogiem, że jesteśmy grzeszni i niegodni tak wielkiej łaski, bo zgrzeszyliśmy myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem. Sami siebie od grzechów uwolnić nie jesteśmy w stanie. Dlatego wnieśmy swe serca do Pana i wspólnie wyznajmy Panu nasze grzechy:

*Wszyscy:* Spowiadam się Tobie, Boże wszechmogący w Trójcy Świętej jedyny, że bardzo zgrzeszyłem (zgrzeszyłam) myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem. Przeto błagam Cię święty Panie: Bądź miłościw mnie grzesznemu!

*Liturg:* Niech się zmiłuje nad nami Bóg wszechmogący i odpuściwszy nam grzechy doprowadzi nas do życia (†) wiecznego.

*Zbór:* Amen.

## **Westchnienie przed kazaniem**

Mów Panie, bo sługa Twój słucha. Amen

\*

Panie, w ciszy oczekuję na Twoje święte Słowo. Otwórz moje serce i rozum, abym z całą powagą mógł przyjąć to, co Ty masz mnie do powiedzenia. Spraw, abym nie zatwardzał swego serca, gdy Twój głos będzie docierał do mnie. Amen

## **W czasie przygotowania darów komuniijnych chleba i wina**

Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, za święty winny szczep Dawida, który nam poznać dałeś przez Jezusa Syna Twego.

Tobie chwała na wieki!

Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, za życie i za wiarę, którą nam poznać dałeś, przez Jezusa Syna Twego.

Tobie chwała na wieki!

Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, za święte imię Twoje, któremu zgotowałeś mieszkanie w sercach naszych.

Tobie chwała na wieki!

*(Parafraza starochrześcijańskiej modlitwy z Nauki Dwunastu Apostołów (Didache ton dodeka apostolon).*

—  
Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, za życie i wiedzę, którą nam poznać dałeś przez Jezusa, sługę Swego. Jak ten łamany Chleb rozsiany był po górach, a zebrany stał się jedno, tak niech się zbierze Kościół Twój z krańców ziemi do Królestwa Twego. Ty, Panie Wszechmogący, stworzyłeś wszystko dla imienia Swego. Pokarm i napój dałeś ludziom na pożywienie, aby do Ciebie dziękczynne zanosili modły. Nam zaś darowałeś pokarm duchowy i napój, i żywot wieczny przez Sługę Swego. Wspomnij, Panie, na Swój Kościół i wybaw go od wszelkiego złego, i doprowadź go do doskonałości w Swojej miłości, i zgromadź go od czterech wiatrów, pełen świętości, do Królestwa Swego, któreś mu zgotował. Albowiem Twoje jest Królestwo i moc i chwała na wieki wieków. Amen.

*(Modlitwa Eucharystyczna (Dziękczynienia) z Didache - Nauki Dwunastu Apostołów, II wiek po Chrystusie)*

“Wstań, posil się, gdyż masz daleką drogę przed sobą” (1 Krl 19,7) Słowa te skierowane niegdyś do Eliasza, dotyczą także i mnie. Panie, mocą tego pokarmu możemy iść drogami, które są przed nami, możemy przetrwać nawet wtedy, gdy zostajemy poprowadzeni tam, dokąd nie chcemy pójść. Przychodzę więc, Panie, jak chory do lekarza, jak nieczysty do źródła zmiłowania, jak ślepy do światła, jak ubogi do Pana nieba i ziemi. Posil mnie Swoim Ciałem i Swoją Krwią, abym w mocy tego pokarmu i napoju mógł iść spokojnie przez życie złączony na zawsze z Tobą. Amen

## **Przed przyjęciem Komunii Świętej**

- \* Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie,\* ale powiedz tylko słowo,\* a będzie uzdrowiona dusza moja.\* Amen.
- \* O Panie Jezu! Połącz się ze mną przez ten święty Sakrament, abym pozostał w Tobie, a Ty we mnie, i abym ani tu docześnie, ani tam wiecznie nie był odłączony od Ciebie. Ciało Twe święte niech mnie nakarmi, a krew Twoja święta niech mnie napoi. Gorzka Męka i śmierć Twoja niechaj mnie wzmocni. W świętych Twoich ranach jest ucieczka moja. Spraw, aby nikt i nic nie odłączyło mnie od Ciebie i abym tu docześnie i kiedyś wiecznie Ciebie chwalił i uwielbiał na wieki wieków. Amen.
- \* Jezu, Ty żywota chlebie, Daj bym godnie przyjął Ciebie,  
Niech nie spotka mnie karanie, Za niegodne spożywanie!  
Daj, bym Tobą pokrzepiony, W Twojej miłości utwierdzony,  
Tak jak teraz, tu na ziemi, W niebie gościem był z świętymi. Amen.

*(Jan Franck † 1677)*

## **W czasie przyjmowania Komunii Świętej**

Chleb niebiański wezmę i wzywać będę imienia Pana. Ciało Chrystusa niechaj mnie strzeże do życia wiecznego.

Czym odpłacę Panu za wszystkie dobrodziejstwa, które mi wyświadczył?  
Podniosę kielich zbawienia i wzywać będę imienia Pana.  
Krew Chrystusa niechaj mnie strzeże do życia wiecznego.

### **Po przyjęciu Sakramentu Ołtarza**

- \* Jezu Chryste, Zbawicielu mój, posil mnie i zachowaj mnie we wierze do życia wiecznego. (†) Amen.
- \* Dziękuję Ci Boże, że żyję już nie ja, ale we mnie żyje Chrystus! Amen.

### **Modlitwa po powrocie na miejsce do ławki:**

- \* Panie, spraw, abym w wierzącym sercu zachował (a) to, co przyjąłem (przyjęłam) ustami, by ten dar otrzymany w doczesności stał się dla mnie lekarstwem do życia wiecznego. Amen.
- \* Panie Jezus Chryste! Ty sam nam się dałeś w chlebie i winie. Dziękuję Ci przeto za tę świętą społeczność przy Twoim Stole. Dziękuję Ci za pokój, który zyskałem od Ciebie i także pomiędzy nami wszystkimi. Dziękuję Ci za Twoją miłość, którą nas umiłowałeś aż do końca. Dziękuję Ci, że posilony i umocniony Twoim Ciałem i Twoją Krwią mogę iść w drogę mojego życia bez lęku. Ty bowiem jesteś ze mną i pozostaniesz ze mną. Tobie niech będzie chwała na wieki. Amen.

### **Po nabożeństwie**

- \* Kochany Boże i Ojcze, dziękuję Ci za to, że słuchanie Twego Słowa, wspólne śpiewanie pieśni i modlitwy, tak bardzo mnie duchowo rozradowały, posiliły i ubogaciły. Proszę Cię, udziel mi odwagi i nadziei na nadchodzące dni. Amen.
- \* Bądź pochwalony Boże, Ojcze naszego Pana Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławiłeś wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios. Amen.